

tyka. Jednakże w tym przypadku informacja dotyczy osoby znakomitego mówcy Kwintyliana, i trudno ją uznać za typową⁷⁸. W czasach Dioklecjana pozycja retora, o ile przyjąć za kryterium wysokość zarobków, nie odbiega od pozycji społecznej gramatyka. O ile retor otrzymuje 250 denarów, to wynagrodzenie wykładowcy języka greckiego, łacińskiego i geometrii / <g> rammatico Graeco sive Latino et geometrae/ wynosi 200 denarów miesięcznie od jednego ucznia czyli 1/5 solidusa. Znacznie niższą płacę przeznaczono dla zwykłego nauczyciela⁷⁹. W myśl późniejszej ustawy Gracjana z roku 376 pobory retorów były dwukrotnie wyższe aniżeli gramatyków⁸⁰.

Tylko niektórym spośród gramatyków - jak podaje Swetoniusz - nauczanie, a raczej wykładanie przynosiło większe dochody. Quintus Remmius Palaemon rocznie osiągał z tego tytułu około 100.000 sesterców; suma ta stanowi cenzus majątkowy wystarczający do zakwalifikowania się do stanu ekwickiego⁸¹. Równie wysokimi zarobkami mógł się poszczycić Marcus Valerius Flaccus, późniejszy prokurator ekwicki, który za naukę udzielaną wnukowi Augusta otrzymywał rocznie 100.000 sesterców. Niezależnie od tego z pewnością posiadał jeszcze inne źródła dochodów, ponieważ "transiit in Palatium cum tota Schoła"⁸².

W scholiach do Juwenalisa można odnaleźć informację na temat opłaty 500 sesterców od ucznia rocznie, uiszczaną powszechnie na początku II wieku⁸³. O wiele niższa suma wynika z kontraktu-umowy dotyczącego nauki stenografii, zgodnie z którą Apolloniusz zobowiązał się do wyuczenia w ciągu dwóch lat sztuki tachygraficznej niewolnika Clejnammona za ryczałtowym wynagrodzeniem 120 drachm w srebrze płatnym w trzech ratach⁸⁴. Niemniej wielu, a raczej zdecydowana większość spośród słynnych wykładowców żyła na pograniczu nędzy, jak w przypadku z sentymentem przez Horacego wspomnianego L.Orbiliusza, który ostatecznie zmarł na ciemnym poddaszu - zgodnie z tym co podaje Swetoniusz - bez jakichkolwiek środków do życia⁸⁵. Dopiero za panowania cesarza Antoninusa Piusa przyznano "retorom i filozofom we wszystkich prowincjach ... zaszczyty i stałe wynagrodzenie", a w latach późniejszych Aleksander Sewer "wyzaczył im sale wy-